

ABC

NOWINY CODZIENNE

NASZE ABC

Smierć Sokołowa

(J) Z widowni polityki między narodowej usuwa się osobistość, która, mniej głośna, niż Briand, Chamberlain, Herriot czy Roosevelt, wywierała niewiele mniejszy od nich wpływ na sprawy światowe. Potężna swymi wpływami polityka żydowska miała w Sokołowie znakomitego przedstawiciela, łączącego olbrzymi autorytet na wewnątrz ze świetnymi zdolnościami dyplomatycznymi na zewnątrz.

Urodzony w 1859 roku w ghecie wyszogrodzkim pod Płockiem, młodość spędził na studiach nad talmudem. Dopiero jako człowiek dojrzały rozpoczyna zdobywanie wiedzy europejskiej i bez pomocy szkół opanowuje ją w wysokim stopniu. Samouk ten zgłębia kolejno mowę polską, rosyjską, francuską, angielską, włoską i hiszpańską, ale ulubionym językiem jego (poza żargonem) staje się hebrajski. Sokołow jest jednym z pierwszych pionierów odrodzenia tego zamarłego języka dla życia codziennego. Wkrótce zostaje naczelnym redaktorem „Hacefiry“, dziennika, w którym pragnienia i plany żydowskie mogą wypowiadać się szczerze, bez obawy, że nieżydowskie otoczenie zechce rozciągnąć nad niemi kontrolę.

Spotkanie z Herzlem kieruje Nahuma Sokołowa ku czynnej polityce sjonistycznej. Jego w dużym stopniu dziełem jest wytworzenie poglądu, iż żyd ma prawo łączyć pełnię praw jako członek organizacji narodu żydowskiego z pełnią praw członka takiego czy innego państwa europejskiego. Koncepcja ta przypomina niemiecką teorię podwójnego obywatelstwa i tworzy we wszystkich krajach Europy, a zwłaszcza w Polsce, rodzaj państwa w państwie.

Przez swe wpływy i zdolności dyplomatyczne potrafił Sokołow, oczywiście nie sam, lecz z pomocą innych polityków wywalczyć powszechne uznanie dla tej koncepcji, którą podważył dopiero hitlerizm. W czasie wojny, mieszcząc już oddawna w Londynie, Nahum Sokołow staje się jednym z tych, którzy zdecydowali o porzuceniu przez żydów beznadziejnej sprawy niemieckiej i za cenę rzucenia światowych wpływów żydowskich na rzecz koalicji uzyskuje deklarację Balfura, gwarantującą żydom Palestynę, deklarację, która obecnie tyle kłopotów sprawia Wielkiej Brytanii. Jest on również jednym z twórców narzuconego Polsce traktatu o mniejszościach.

Szczyt powodzeń osiąga Sokołow po wojnie, kiedy na tle zwalczających się ugrupowań sjonistycznych, potrafi zachować stanowisko ponadpartyjne i zyskać autorytet, którego nikt od czasów Herzla nie osiągnął. On to ocalił od rozbitcia dramatyczny XVII kongres sjonistyczny w Pradze, zawichrzony morderstwem wodza lewych sjonistów, Arlozorowa, on to potrafił dzięki swemu taktowi i poufny wpływom zdusić i przytłumić odgłosy walk, które kompromitowały żydów przed światem. Obrany Prezydentem Organizacji Światowej Sjonistycznej spędza bezpośrednio potem długie miesiące w Polsce i doprowadza do kompromisu z którego jedynie rewizjoniści się wytłumili. Na XVIII

Mussolini wezwał wicekróla Abisynji do Europy

RZYM, 21.5. Stefani donosi: Samoloty włoskie odbyły lot ponad obszarami południowo-zachodniej i południowej Abisynji. Lotnicy stwierdzili, że wszędzie panuje spokój. Ludność witała ich białymi chustkami. Przybywający do stolicy z Kaffa, Dżimma i Sidamo przywódcy szczepów mówią, że ludność tamtejsza oczekuje przybycia wojsk włoskich.

Gen. Starace przybył samolotem do Debra - Narkos, zajętego przed paru dniami przez wojska włoskie. Debra - Markos jest stolicą Godzamu. Oddziały wojsk włoskich ruszyły przez góry na zajęcie całej prowincji. Wódzowie oddziałów rasa Imru złożyli akt uległości wobec władz włoskich.

RZYM, 20. 5. Agencja Stefani podaje, że wiadomości, ogłoszone zagranicą o rzekomej rewolcie, organizowanej przeciwko wojskom włoskim przez ludność niektórych okręgów abisyńskich, są nieprawdziwe i pozbawione wszelkich podstaw. Znajdują one zaprzeczenie w codziennych aktach uległości i licznych karawanach, nadchodzących do Addis-Abeby właśnie z Dżimmy, Kaffy i Gambeli, będących rzekomo — według wspomnianych wiadomości — ogniskami rewolty.

LONDYN, 21.5. Reuter donosi: Włosi wkroczyli do Debra-Markos, mogą przeto opanować teraz całą prowincję Godzamu.

ADDIS - ABEBA, 21.5. Przybył tu samolotem marszałek Graziani, a także b. poseł w Addis-Abebie, hr. Vinci.

Przybyli do Addis - Abeby urzędnicy „Banca d'Italia“, dla studiów nad systemem walutowym nowego cesarstwa.

RZYM, 21.5. Agencja Stefani o przyjeździe marszałka Graziani do Addis Abeby donosi: Marszałek Graziani przybył na trójmotorowcu z Harraru w towarzystwie gen. Banza. Po przybyciu udał się do marszałka Badoglio. Obaj marszałkowie ucałowali się serdecznie.

Lotnicy polscy w gościnie u Szwedów

SZTOKHOLM, 21. 5. Gen. Rayski był na śniadaniu u szefa lotnictwa szwedzkiego gen. Frisza, w jego posiadłości na wsi. W Sztokholmie odbywają się liczne przyjęcia dla polskiej delegacji lotniczej, która pozostanie tu do dnia 26 b. m.

kongresie, oddawszy prezydenturę Weizmannowi, uzyskuje dożywotnie stanowisko honorowego prezydenta i w dalszym ciągu silną, choć delikatną dłońą prowadzi żydostwo światowe. Śmierć jego, niewątpliwie przyspieszona tragicznymi wieściami z Palestyny, stanowi dla żydów stratę niepowetowaną. Strata niekwestjonowanego przez nikogo autorytetu, jakim był zmarły, może wywołać ponowne rozdarcie wewnątrz żydostwa.

Spoleczeństwo polskie, dla którego kwestia żydowska jest jedną z najważniejszych, powinno bacznie śledzić przemiany, jakie śmierć Sokołowa wywoła wśród sjonizmu. Poznanie przeciwnika jest pierwszym warunkiem racjonalnej i bezbłędnej polityki.

nie, poczem odbyli dłuższą naradę.

LONDYN, 21.5. Reuter donosi z Addis Abeby, że marszałek Badoglio odlataje samolotem na parę dni do Włoch. Zastąpi go marszałek Graziani. Prawdopodobnie marsz. Badoglio pozostanie we Włoszech, dopóki groźba wojny w Europie spowodu sankcyj nie będzie usunięta. Mussolini chce mieć przy sobie marszałka Badoglio jako doradcę.

WYPRASZANIE

LONDYN, 21. 5. „Times“ donosi, że rząd włoski zwrócił się do rządu brytyjskiego z wskazaniem iż byłby czas na odwołanie z Addis-Abeby zbrojnego oddziału hindusów, którzy przybyli je-

Schuschnigg okiełznał młodego księcia Starhemberga

WIEDEN, 21.5. Księżę Starhemberg wraz ze swym adiutantem pilotem Winklerem i generalnym sekretarzem frontu sportowego baronem Zeyffertitzem wylądował w południe w Aspern. Oczekiwali go minister spraw wewnętrznych Baar - Baarenfels, minister skarbu Draxler, minister Zernatto, generalny dyrektor Mandel i grupa około 50 osób oficerów milicji i Heimwehry.

Ks. Starhemberg po wylądowaniu miał oświadczyć, że zajmować się będzie obecnie więcej sprawami lotnictwa. Ks. Starhemberg był ubrany w niedawno wprowadzony w Austrii mundur „frontu sportowego“, podczas, gdy do tej pory nosił mundur Heimwehry. Przed gmachem dowództwa oczekiwała ks. Starhemberga kompania honorowa Heimwehry w pełnym rynsztunku. Na ulicach zebrały się grupy Heimwehry, urządzając mu owacje. Gdzieś tam dawały się słyszeć okrzyki: „Heimwehra nie da się rozbroić!“ — Heil Starhemberg!“

PARYŻ, 21.5. Agencja Havasa donosi z Wiednia: Kanclerz Schuschnigg kończy projekt ustawy o organizacji milicji. Rozbrojenie Heimwehry jest tem łatwiejsze, iż liczba członków Heimwehry, zdolnych do służby czynnej, jest mniejsza od pojemności milicji. Po zabójstwie Dolfussa, kiedy u czyniono największy wysiłek. Heimschutz zgromadził w swych szeregach 60 tys. członków. Li-

Okrutnie ukarał samego siebie za pijaństwo

Na rogu ulicy Grochowskiej i Chłopskiej pod przyczepką tramwaju linii „24“ wpadł Wiktor Ulich, lat 29, fryzjer, zamieszkały przy ulicy Zagranicznej 18. Koła zmiążdżyły mu nogę. Pogotowie przewiozło go w stanie ciężkim do szpitala Przemienienia Pańskiego, gdzie nieśczęśliwemu nogę amputowano. Po przyjeździe do przytomności Ulich, badany w szpitalu przez policję, złożył rewelacyjne zeznania. Powiedział on, że sam z własnej woli włożył nogę pod tramwaj, pragnąc w ten okropny sposób ukarać siebie za nałóg pijaństwa. „Przed kilku miesiącami

Konflikt Watykanu z arcybiskupem wywołany listem do „Action Francaise“

PARYŻ, 20. 5. Konflikt, który zarysował się pomiędzy Watykanem, a rządem francuskim w sprawie złożenia z urzędu arcybiskupa Rouen prymasa Normandji mgr. du Bois de la Villerabel, zdaje się wchodzić w stadium likwidacji, wskutek pojednawczego gestu ze strony arcybiskupa. Po ogłoszeniu decyzji Watykanu arcybiskup du Bois de la Villerabel odmówił opuszczenia pałacu arcybiskupiego, który należy

do francuskiego ministerstwa spraw wewnętrznych i wynajęty został na jego rodowe nazwisko. Obecnie ks. du Bois de la Villerabel polecił wysłać swe meble i rzeczy osobistego użytku do swej rodzinnej miejscowości St. Brieu w Bretanii, gdzie zamierza czekać na wynik starań podjętych w Rzymie.

W kołach kościelnych stanowisko pojednawcze sędziwego arcybiskupa wywołało zadowolenie i uznanie. Arcybiskup du Bois de la Villerabel cieszy się gorącym poparciem rządu francuskiego, który podjął kroki dyplomatyczne za pośrednictwem ambasady francuskiej przy Watykanie. — Tymczasowy kierownik ministerstwa spraw zagranicznych, mi-

sienią 1935 r. dla strzeżenia poselstwa.

Również rządowi francuskiemu miano jakoby wskazać na konieczność odwołania strzelców senegalskich z Dire - daua. Rząd włoski zgadza się na pozostawienie nie tylko drobnych oddziałów z oficerem angielskim na czele i 20 askarisów francuskich w stolicy Abisynji.

STANOWISKO WATYKANU

PARYŻ, 20. 5. „Oeuvre“ twierdzi, iż ze strony Watykanu wysuwane są tu poważne zastrzeżenia co do koronacji króla Wiktora Emanuela na cesarza Abisynji.

Możliwe jest, że koronacji tej dokona specjalnie wydelegowany kardynał, a nie sam Papież, który pragnie zachować neutralność.

WIEDEN, 21.5. Rada Ministrów uchwaliła przepisy o milicji austriackiej. Jak słychać, na czele milicji stać będzie kanclerz Schuschnigg, a min. spr. wew. Baar-Baarenfels będzie jego zastępcą.

Instruktorowie będą powołani spośród oficerów armii czynnej.

Pobór do milicji oparty będzie na zasadach ochotniczych, ogólna liczba milicjantów ma nie przewyższać 50.000 ludzi. Rada ministrów uchwaliła również przepisy o zatrudnieniu bezrobotnych w przemyśle na miejsce osób, które zgłoszą się do milicji.

Uchwalono też dekret o przywróceniu norm uposażeń urzędników i pensji emerytów, które by-

Obrady komisji długów państwowych

Dziś zbiera się w ministerstwie skarbu sejmowa komisja kontroli długów państwowych pod przewodnictwem sen. Ewerta. Wykaz długów zagranicznych i wewnętrznych państwa ogłoszony będzie w Monitorze Polskim w przyszłym tygodniu.

Wpadłem w nałóg — opowiada Ulich — i przepijałem wszystkie zarobione pieniądze. Wkońcu poszedłem na wódkę mój zakład fryzjerski. Żona mnie opuściła. Nie mogłem w żaden sposób uwolnić się od zgnębionego nałogu. Wreszcie postanowiłem okaleczyć się, by w ten sposób przyjąć do opamiętania. Popelniać samobójstwa nie miałem zamiaru. Wiedząc, że przyczepka „24“ nie posiada deski ochronnej, w chwili, gdy tramwaj ruszał z przystanku na rogu Grochowskiej i Chłopskiej, włożyłem nogę pod koła...“

Nieszczęsny nałogowiec walczy ze śmiercią.

nister Paul Boncour, będący osobistym przyjacielem i kolegą szkolnym arcybiskupa, wziął sprawę w swe ręce. Konflikt przybrał tak groźne rozmiary, że krążyły pogłoski o możliwości zerwania stosunków dyplomatycznych pomiędzy Stolicą Apostolską a Francją. Obecny zwrot zdaje się wskazywać na załagodzenie sporu.

W kołach watykańskich arcybiskupowi du Bois de la Villerabel zarzucają poza sprawą wydania ks. Bertina sądom świątkim wysłanie listu do jednego z przywódców grupy „Action Francaise“, admirała Schwerera, kiedy kierunek ten został potępiony przez Watykan.

W sejmie radzi parlamentarna grupa pracy

Onegdaj odbyło się w Sejmie zebranie parlamentarnej grupy pracy, poświęcone omówieniu rządowego projektu ustawy o umowach zbiorowych.

W obszernej dyskusji licznie zebrani posłowie i senatorowie stwierdzili, że wniesiony projekt ustawy nie reguluje dostatecznie zagadnienia, kodyfikuje on jedynie istniejący zwyczajowo stan rzeczy wraz z wszelkimi niedociągnięciami i wadami. W szczególności projekt nie usuwa możliwości stosowania środków nad-

zwyczajnych, jak strajk w regulowaniu konfliktów pracowniczych. Dlatego ustawa w brzmieniu projektu rządowego musi ulec zasadniczym uzupełnieniom, przede wszystkim w kierunku ustawowego rozstrzygnięcia zagadnienia przymusowego rozjemstwa. Podkreślono również, że projekt ustawy o umowach zbiorowych w stosunku do ustawodawstwa obowiązującego na G. Śląsku stanowi pogorszenie warunków pracowniczych.

Postanowiono przystąpić natychmiast do opracowania poselskiego projektu ustawy o rozjemstwie i traktować ją jako nierozłączną ze zmodyfikowanym odpowiednio projektem ustawy o umowach zbiorowych, aby na najbliższej sesji obie te ustawy razem mogły być przez Sejm uchwalone. Wyrażono wreszcie życzenie, aby równocześnie przygotowane zostały projekty ustaw o organizacjach pracowniczych, ponieważ dopiero wszystkie te ustawy razem stanowią będą ustawowe uregulowanie zagadnień pracowniczych.

Film z Paderewskim nakręcany będzie w Anglii

W przyszłym miesiącu rozpocznie się w Denham pod Londynem nakręcanie filmu, w którym wystąpi po raz pierwszy Ignacy Paderewski. Jest to nowozbudowane atelier, a w związku z tem utworzono specjalną spółkę Pall-Mall-Fims, która jest dumna z tego, że w jej imprezie rozpocznie nasz wieki muzyk karierę swą na srebrnym ekranie.

Fabula filmu tak została opracowana, by gra mistrza przemówiła potężnie do słuchaczy, całego świata. Pojawienie się Ignacego Paderewskiego na ekranie u-wypukli znaczenie muzyki w fil-

Dwukrotna wymiana strzałów w pojedynku dwóch dziennikarzy

LWÓW, 21.5. We środę rano odbył się w jednej z miejscowości pod Lwowem, pojedynek na pistolety pomiędzy dziennikarzem lwowskim p. K. H., a dziennikarzem warszawskim p. K. P. Po dwukrotnej wymianie strzałów

przeciwnicy rozeszli się bez pojednania.

Pojedynek jest konsekwencją głośnego przed kilku tygodniami zajścia w redakcji jednego z dzienników lwowskich w związku z polemiką na tle afery odznaki „Orlą“.

Wojna w Palestynie

zapełnione Arabami i Żydami

JEROZOLIMA, 21. 5. Tragarze portowi w Jaffie oświadczyli, że o ile w ciągu 24 godzin nie będzie wstrzymany wylądunek parowców w Tel - Awiwie, rozpoczną się tam akty sabotażu. Wobec tego wzmocniono ochronę wojskową w ważniejszych miejscach, na poczcie i na terenach naftowych.

Komunikacja telefoniczna Jerolimy z Jaffą i Kairem jest przzerwana.

Ludność żydowska stopniowo opuszcza starą dzielnicę Jerolimy, zagrożoną przez Arabów. Zostało tam zaledwie 200 rodzin żydowskich. Również i chrześcijaństwo opuszcza dzielnicę Musrara i Innębn, gdzie ludność jest mieszana.

Ogólna liczba aresztowanych wynosi do dnia dzisiejszego 814 Arabów i 53 Żydów.